

Sygn. akt XV Ca 981/17

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w P. Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Michał Wysocki

Sędziowie: SSO Anna Paszyńska-Michałowska

SSO Joanna Andrzejak-Kruk (spr.)

Protokolant: p.o. stażysty Szymon Solecki

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 stycznia 2018 r. w P.

sprawy z wniosku W. S.

przy udziale B. S.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w P.

z dnia 28 kwietnia 2017 r.

sygn. akt I Ns 2189/15

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie VI. w ten sposób, że obniżyć zasądzoną tam kwotę do 51.807 złotych (pięćdziesiąt jeden tysięcy osiemset siedem złotych);
2. w pozostałej części oddalić apelację;
3. kosztami postępowania apelacyjnego obciążyć wnioskodawczynię i uczestnika w zakresie przez nich poniesionym.

Anna Paszyńska-Michałowska Michał Wysocki Joanna Andrzejak-Kruk

UZASADNIENIE

Wnioskiem złożonym w dniu 16.12.2015r. wnioskodawczyni W. S. wystąpiła o podział majątku wspólnego jej i uczestnika B. S., przedmiotem którego są spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego w P. przy ul. (...), wyposażenie i umeblowanie tego lokalu, samochód osobowy V. (...) oraz oszczędności zgromadzone na rachunku bankowym uczestnika w (...) SA. Wnioskodawczyni domagała się ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym w proporcji 2/3 do 1/3 na jej korzyść oraz zasądzenia na swoją rzecz od uczestnika kwoty 69.422,90zł z tytułu spłaconych przez nią wspólnych zobowiązań zaciąganych na finansowanie potrzeb rodziny. W toku postępowania wnioskodawczyni zgłosiła ponadto żądanie zasądzenia na jej rzecz od uczestnika kwoty 10.396,-

zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty z tytułu zwrotu nakładów z jej majątku osobistego na majątek wspólny w postaci sfinansowania 4,52% ceny mieszkania (pismo z 18.10.2016r.).

Uczestnik w odpowiedzi na wniosek domagał się oddalenia żądania ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, przyznał skład tego majątku podany we wniosku, a dodatkowo wskazał na istnienie oszczędności na wspólnym na rachunku bankowym w (...) SA oraz na rachunku wnioskodawczynie w tymże banku. Uczestnik wniósł o zasądzenie na jego rzecz od wnioskodawczynie kwoty 43.876,-zł z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po doręczeniu mu odpisu wniosku z tytułu zwrotu nakładów z jego majątku osobistego na majątek wspólny w postaci sfinansowania 15,67% ceny mieszkania, przy czym ostatecznie żądanie to określił na kwotę 21.467,90zł (pismo z 14.04.2017r.). Uczestnik domagał się ponadto oddalenia żądania wnioskodawczynie dotyczącego spłaty wspólnych zobowiązań, zaprzeczając, aby w trakcie małżeństwa za jego wiedzą i zgodą były zaciągane zobowiązania kredytowe dla zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny. W toku postępowania uczestnik zgłosił roszczenia o zasądzenie od wnioskodawczynie: kwoty 74.441,90zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następnego po doręczeniu uczestnikowi pisma z 24.09.2015r. z tytułu szkody uczestnika powstałej w związku z wyprowadzeniem z majątku wspólnego środków na spłatę osobistych kredytów wnioskodawczynie; kwoty 11.766,35zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następnego po doręczeniu uczestnikowi odpisu wniosku do dnia zapłaty stanowiącej połowę pobranej przez wnioskodawczynię w dniu 4.05.2015r. premii za rok 2014 (pismo z 24.10.2016r.).

Sąd Rejonowy skierował uczestników do mediacji, która jednak nie zakończyła się zawarciem ugody.

W trakcie postępowania uczestnicy wspólnie dokonali sprzedaży spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, otrzymując po połowie uzyskaną cenę. Wnioskodawczynie podniosła natomiast, że cena została podzielona jedynie tymczasowo i domagała się uznania jej jako kwoty wchodzącej w skład majątku wspólnego. Uczestnicy zgodnie oświadczyli ponadto, że podzielili się już ruchomościami oraz samochodem (rozprawa 19.04.2017r.).

Postanowieniem z dnia 28.04.2017r., sygn. akt I.Ns.2189/15 Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce:

- I. oddalił wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym;
- II. ustalił, że w skład majątku objętego małżeńską wspólnością ustawową wchodzi środki pieniężne w kwocie 274.000,-zł uzyskane przez zainteresowanych z tytułu sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...) i/(...);
- III. dokonał podziału majątku wspólnego objętego małżeńską wspólnością ustawową w ten sposób, że jako przedmiot wyłącznych uprawnień przyznał wnioskodawczynie i uczestnikowi kwotę po 137.000,-zł;
- IV. z tytułu zwrotu nakładu z majątku osobistego wnioskodawczynie na majątek wspólny w postaci środków z książeczki mieszkaniowej zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 6.192,40zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia do dnia zapłaty;
- V. w pozostałym zakresie oddalił roszczenie z tytułu zwrotu nakładu z majątku osobistego wnioskodawczynie na majątek wspólny w postaci środków z książeczki mieszkaniowej;
- VI. z tytułu zwrotu nakładu z majątku osobistego wnioskodawczynie na majątek wspólny w postaci spłaty wspólnego długu zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 55.892,81zł;
- VII. w pozostałym zakresie oddalił roszczenie z tytułu zwrotu nakładu z majątku osobistego wnioskodawczynie na majątek wspólny w postaci spłaty wspólnego długu;
- VIII. z tytułu zwrotu nakładu z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny w postaci środków z książeczki mieszkaniowej zasądził od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika kwotę 21.467,90zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1.03.2016r. do dnia zapłaty;

IX. w pozostałym zakresie oddalił roszczenie z tytułu zwrotu nakładu z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny w postaci środków z ksiąteczki mieszkaniowej;

X. oddalił roszczenie uczestnika o zasądzenie od wnioskodawczynie z tytułu naprawienia szkody kwoty 74.444,90zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5.02.2016r. do dnia zapłaty;

XI. oddalić roszczenie uczestnika o zasądzenie od wnioskodawczynie z tytułu naprawienia szkody kwoty 11.766,35zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5.02.2016r. do dnia zapłaty;

XII. kosztami postępowania obciążył zainteresowanych w zakresie dotychczas poniesionym.

Jako podstawę powyższego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Wyrokiem z 31.08.2015r. sygn. akt (...) Sąd Okręgowy w P. rozwiązał małżeństwo W. S. zawarte z B. S. 25.07.1992r. przez rozwód bez orzekania o winie. Wyrok stał się prawomocny 22.09.2015r. W czasie trwania małżeństwa pomiędzy stronami panował ustrój wspólności majątkowej.

W dniu 17.03.2000r. strony nabyły spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w P. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy (...) w P. prowadził księgę wieczystą o nr (...). Lokal został zakupiony za kwotę 120.000,-zł, przy czym środki na jego zakup pochodziły w zakresie kwoty odpowiadającej 15,67% wartości mieszkania z majątku osobistego uczestnika, w zakresie kwoty odpowiadającej 4,52% tej wartości z majątku osobistego wnioskodawczynie. W pozostałej części cena mieszkania została pokryta z kredytu oraz oszczędności zgromadzonych przez zainteresowanych z pracy zarobkowej w trakcie trwania małżeństwa. W toku postępowania strony zbyły lokal za kwotę 274.000,-zł, przy czym cena ta została zapłacona przez kupującego po połowie każdemu z zainteresowanych.

W czasie trwania małżeństwa zarówno wnioskodawczynie, jak i uczestnik pracowali, uzyskując z tego tytułu wynagrodzenie. Do listopada 2014r. małżonkowie mieli wspólne konto bankowe, na które wpływały ich należności za pracę. B. S. uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości: od 1998r. - 600,-zł, od 2000r. - 1.230,16zł, od 2003r. - 2.705,71zł, od 2004r. - 2.697,78zł, od 2005r. - 2.689,44zł, od 2006r. - 2.681,51zł, od 2007r. - 3.010,57zł, od 2008r. - 3.083,56zł, od 2009r. - 3.118,56zł, od 2011r. - 3.250,70zł, od 2012r. - 3.348,63zł. W. S. uzyskiwała wynagrodzenie w wysokości: od 2001r. - 1.642,80zł, od 2002r. - 420,37zł, od 2003r. - 1.883,99zł, od 2014r. - 1.662,08zł, od 2005r. - 2.351,71zł, od 2006r. 2.268,79zł, od 2007r. - 2.425,64zł, od 2008r. - 3.113,08zł, od 2009r. - 4.499,98zł, od 2010r. - 4.510,45zł, od 2011r. - 5.080,22zł, od 2012r. - 6.733,35zł, od 2013r. - 6.357,89zł. W. S. w maju 2014r. otrzymała z tytułu stosunku pracy kwotę 23.532,71zł stanowiącą wynagrodzenie za miesiąc kwiecień 2014r. oraz premię za 2014 rok. Uzyskana przez wnioskodawczynie premia została przeznaczona na spłatę zobowiązań małżonków.

W listopadzie 2014r. B. S. założył odrębne konto w banku (...), na które zlecił przekazywanie wynagrodzenia za pracę. Saldo na koncie uczestnika na dzień 21.09.2015r. wynosiło 380,45 zł.

W trakcie trwania małżeństwa zainteresowanych wnioskodawczynie zaciągała szereg kredytów na pokrycie potrzeb rodziny. I tak pierwsza umowa o kartę kredytową została zawarta w 2000r., by zabezpieczyć spłatę kredytu zaciągniętego na mieszkanie zainteresowanych. Następnie wnioskodawczynie zawierała umowy kredytów konsumpcyjnych z (...). Wnioskodawczynie w okresie od 8.09.2004r. do 10.01.2013r. korzystała także z karty kredytowej w (...) P.. Wnioskodawczynie zawarła z (...) Bank (...) SA umowy pożyczek w dniach: 14.09.2004r. na kwotę 2.300,-zł, 28.10.2005r. na kwotę 4.500,- zł, 8.12.2006r. na kwotę 11.849,46zł, 25.06.2013r. na kwotę 17.134,18zł, 28.07.2014r. na kwotę 24.075,88zł. W dniu 26.03.2008r. wnioskodawczynie zawarła z (...) SA we W. umowę o przyznanie limitu kredytowego i wydanie karty. W dniu 22.11.2012r. wnioskodawczynie zawarła z (...) Bank umowę kredytu konsumpcyjnego na kwotę 21.829,27zł. Nadto wnioskodawczynie zawierała umowy kredytu gotówkowego w (...) (...) w dniach: 24.02.1996r. na kwotę 1.600,77zł, 17.12.2001r. na kwotę 2.384,04zł, 20.08.2003r. na kwotę 1.313,68zł, 20.08.2003r. na kwotę 1.313,68zł, 18.06.2004r. na kwotę 2.778,64zł, 29.05.2005r. na kwotę 1.579,87zł, 21.08.2005r. na kwotę 1.588,93zł, 18.12.2005r. na kwotę 1.800,83zł, 24.08.2007r. na kwotę 12.259,48zł,

30.03.2008r. na kwotę 5.000,-zł i 1.07.2005r. na kwotę 3.700,-zł. Karta kredytowa z banku (...) była używana przez zainteresowanych przy zakupach związanych z remontem mieszkania. Umowy kredytowe były zawierane przez wnioskodawczynię z uwagi na to, iż miała zarobki wyższe niż uczestnik. Uczestnik wiedział o zobowiązaniach kredytowych. Pieniądze pochodzące z kredytów były pożytkowane na wyjazdy zagraniczne, zapłatę opiekunkom dziecka, remonty oraz koszty życia codziennego. Wyciągi z banków przychodziły na adres wspólnego mieszkania, nadto zainteresowani mieli dostęp do bankowości internetowej. Każdy z zainteresowanych miał własną kartę bankomatową do wspólnego konta.

Z uwagi na liczne zadłużenia z tytułu zawieranych przez wnioskodawczynię umów pożyczek i kredytów w łącznej kwocie 162.673,-zł w tym wobec: (...) - 4.147,-zł, (...) SA - 58.628,-zł, (...)SA - 21.895,- zł, (...) 4.201,-zł i (...) Bank - 14.743,-zł, w dniu 24.08.2015r. W. S. zawarła z (...) umowę o kredyt konsolidacyjny. Na całkowitą kwotę wyżej wskazanego kredytu konsolidacyjnego w wysokości 162.673,-zł złożyły się kwoty: 1) 10.000,-zł tytułem potrzeb konsumpcyjnych kredytobiorcy, 2) spłata zobowiązań finansowych z tytułu: umowy karty kredytowej nr (...) na rachunek prowadzony w (...)SA w wysokości 4.147,-zł, umowy kredytu Karta (...) na rachunek prowadzony w (...)SA w wysokości 58.628,-zł, umowy kredytu Kredyt niecelowy oraz studencki na rachunek prowadzony w (...) SA w wysokości 21.895,-zł, umowy kredytu Karta kredytowa nr (...) na rachunek prowadzony w (...) w wysokości 4.201,-zł oraz studencki nr (...) na rachunek prowadzony w (...) SA w wysokości 14.743,-zł, 3) koszty kredytu w postaci: opłaty przygotowawczej w wysokości 8.171,63zł oraz jednorazowej opłaty z tytułu zwrotu kosztów ubezpieczenia na życie w wysokości 27.060,17zł. Wnioskodawczyni spłaca ww. kredyt w miesięcznych ratach, począwszy od października 2015r.

Zainteresowani mają jedno dziecko – syna, obecnie w wieku 19 lat. Zainteresowani zatrudniali opiekunki, bowiem obydwójce pracowali. Wnioskodawczyni chodziła do szkoły na wywiadówki, a uczestnik postępowania odwoził syna do szkoły. Opłacaniem rachunków zajmowała się wnioskodawczyni. Co roku zainteresowani jeździli na wakacje za granicę, m. in. do (...). B. S. w trakcie małżeństwa ukończył szkołę średnią, a następnie w 2013r. zaczął studia. Studia przez 2,5 roku były finansowane przez pracodawcę uczestnika, a następnie przez B. S..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów, zeznań świadków oraz zeznań wnioskodawczyni i częściowo uczestnika.

Sąd uznał za wiarygodne przedłożone przez strony dowody z dokumentów. Autentyczność dokumentów prywatnych nie została zakwestionowana przez żadną ze stron. Dokumenty urzędowe zostały z kolei sporządzone przez kompetentne organy w zakresie ich właściwości i w przepisany prawem sposób.

Ustalając stan faktyczny, Sąd oparł się w znacznej mierze na zeznaniach wnioskodawczyni, która opisała, jak wyglądał podział obowiązków domowych w rodzinie zainteresowanych oraz starania każdego z małżonków o powiększenie majątku wspólnego. Wnioskodawczyni przyznała, że z uwagi na to, iż obydwie strony pracowały, do opieki nad synem zatrudniano opiekunki, które także gotowały. Wnioskodawczyni zeznała, iż jej zarobki były zdecydowanie wyższe od zarobków uczestnika. Wskazała nadto, iż zainteresowani korzystali z licznych kredytów - głównie w postaci kart kredytowych i wskazała cele, na które przeznaczane były pieniądze z nich pochodzące. Wnioskodawczyni podała także, iż to ona była stroną umów kredytów z uwagi na uzyskiwanie wyższych zarobków, wskazała jednak, iż uczestnik wiedział o nich. Wnioskodawczyni zeznała, iż to ona zajmowała się opłacaniem rachunków, organizowaniem wakacji, chodziła na wywiadówki syna, co potwierdził uczestnik postępowania. Sąd dał wiarę zeznaniom wnioskodawczyni, ponieważ ich treść była wewnętrznie spójna i logiczna, nadto zgodna z prawdopodobieństwem. Sąd dał także wiarę zeznaniom wnioskodawczyni odnośnie tego, iż uczestnik postępowania wiedział o zawieranych przez nią umowach kredytowych, bowiem jak wskazała do wspólnego mieszkania przychodziły wyciągi z banków, strony miały dostęp do bankowości elektronicznej, a nadto aż do listopada 2014r. zainteresowani mieli wspólne konto, a ze środków na nim gromadzonych były spłacane zobowiązania. Zainteresowani co roku jeździli na kosztowne zagraniczne wakacje, zrobili remont mieszkania, w 2008r. spłacili kredyt zaciągnięty na zakup mieszkania, nie odmawiali sobie niczego, a standard ich życia był dobry. Nadto Sąd dał wiarę zeznaniom wnioskodawczyni, iż premię uzyskaną w 2014r. przeznaczyła na spłatę wspólnych zobowiązań. Zeznania te w świetle wysokości zadłużenia - kredytu konsolidacyjnego, należało uznać za logiczne.

Zeznaniom uczestnika Sąd dał wiarę jedynie w części. Dotyczy to tego zakresu zeznań, w których B. S. zgodnie z treścią zeznań samej wnioskodawczynie opisał, w jaki sposób zainteresowani zarabkowali oraz że jego dochody były znacznie niższe niż wnioskodawczynie. Uczestnik przyznał, że zainteresowani ustalili, że to wnioskodawczynie będzie chodziła na wywiadówki, przy czym wskazał, iż co do zasady to on odwoził dziecko do szkoły. Uczestnik przyznał, iż to wnioskodawczynie zajmowała się opłacaniem rachunków. Sąd odmówił wiary zeznaniom uczestnika w zakresie, w jakim wskazywał, że nie wiedział o zaciąganych przez wnioskodawczynie kredytach, bowiem zeznania te nie były spójne. Z jednej strony uczestnik przeczył, by miał na ich temat wiedzę, a z drugiej wskazywał, iż widział wyciągi z banków, miał dostęp do wspólnego konta, a nadto, że wnioskodawczynie wskazywała, iż istnieją długi. Sąd odmówił także wiary zeznaniom uczestnika co do twierdzeń, iż środki pochodzące z umów kredytowych były przez wnioskodawczynie „wyprowadzane”, bowiem brak jest dowodu potwierdzającego taką okoliczność, a nadto wobec wskazywanych przez strony wydatków na życie i cen wyjazdów wakacyjnych w ocenie Sądu wysoko prawdopodobne są zeznania wnioskodawczynie, iż to m. in. na te cele były pożytkowane pieniądze uzyskane z banków. Uczestnik nie wskazał, które zapisy z bardzo obszernych wyciągów bankowych miałyby potwierdzać jego tezy prezentowane w niniejszym postępowaniu. Nadto należy wskazać, iż to wnioskodawczynie, jako osoba zajmująca się w domu regulowaniem rachunków i zobowiązań, była lepiej zorientowana w sytuacji finansowej stron. Uczestnik nie wykazał także, by na zakup mieszkania zgromadził część środków od swojej rodziny. Wobec przedstawionej w toku postępowania wysokości dochodów stron całkowicie nieprawdopodobnie brzmią zeznania uczestnika podnoszące, że środki z wynagrodzeń za pracę zainteresowanych wystarczały im na codzienne życie, na remonty, na zakupy mebli i na wakacje. Jego zeznania w zakresie uzyskiwania pożyczek od rodziny, nadto twierdzenie, że wręcz to on bardziej przyczyniał się do powstania majątku wspólnego pozostały zupełnie gołosłowne.

Zeznania świadków Ź. G. i Z. G. były dla Sądu przydatnym i wiarygodnym materiałem dowodowym. Świadkowie ci szczerze wskazywali, iż nie mają dokładnej wiedzy dotyczącej finansów zainteresowanych, wiedzą jedynie, iż strony zawarły umowę kredytu na mieszkanie. Świadkowie podawali, iż to wnioskodawczynie zarabiała lepiej. Ź. G. potwierdziła, iż to wnioskodawczynie zajmowała się organizowaniem życia domowego - uiszczała rachunki, zajmowała się wyjazdami. Świadkowie obiektywnie wskazywali, iż nie mają wiedzy odnośnie relacji czy ustaleń zainteresowanych. Świadkowie szczerze przyznawali, na jakie tematy mieli wiedzę, a czego nie wiedzą. Ich zeznania w przeważającej mierze dotyczyły okoliczności bezspornych pomiędzy zainteresowanymi.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 46 k.r.o., po ustaniu wspólności ustawowej małżeńskiej dokonuje się podziału majątku wspólnego objętego tę wspólnością, stosując odpowiednio przepisy o dziale spadku (art.1035 i nast. k.c.) i na podstawie odesłania zawartego w art.1035 k.c. – przepisy o zniesieniu współwłasności (art.195-221 k.c.).

Odnośnie wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym:

Wnioskodawczynie domagała się ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym zainteresowanych poprzez określenie, iż przysługuje jej udział w wysokości 2/3 części. Kwestia ta wymagała rozstrzygnięcia (art.567 k.p.c.), ponieważ wpływała na ustalenie, w jakim udziale zainteresowani uprawnieni są do składników majątku wspólnego. Zgodnie z ogólną regułą z art. 43 § 1 k.r.o. oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Jednakże z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Przy czym przy ocenie, w jakim każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego ustawodawca nakazuje uwzględnić nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 43 § 2 i 3 k.r.o.). Przez przyczynienie się małżonków do powstania majątku wspólnego rozumie się całokształt starań każdego z małżonków o założoną przez nich rodzinę i zaspakajanie jej potrzeb. Nie mogą mieć zatem tutaj decydującego znaczenia wyliczenia czysto rachunkowe, a zwłaszcza osiągnięte przez jednego z małżonków dochody. Istnieć musi ponadto ważny powód, oceniany z punktu widzenia zasad współżycia społecznego przemawiający za ustaleniem nierównych udziałów. Inaczej mówiąc, ustalenie nierównych udziałów jest dopuszczalne wtedy, gdy otrzymanie przez jednego z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do której powstania się nie przyczyniło, pozostawałoby w sprzeczności z zasadami

współzycia społecznego, w szczególności, gdy jeden z małżonków w sposób rażący i uporczywy nie przyczyniał się do powstania dorobku stosownie do swoich sił i możliwości (tak J. Pietrzykowski w „Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem”, s.235-236, Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 1990, zob. też orzeczenie SN z 10.11.1976r., II CR 268/76, OSNCP 1977, poz.188).

W niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę wyżej przedstawione przesłanki, wnioskodawczyni zdaniem Sądu nie zdołała wykazać, iż zachodzi sytuacja pozwalająca określić udziały zainteresowanych w majątku wspólnym w stosunku 1/3 do 2/3. Wnioskodawczyni uzasadniała swój wniosek faktem wyższych zarobków w czasie trwania małżeństwa, a nadto podała, iż to ona dbała o dom i opiekowała się synem. Materiał dowodowy wykazał odnośnie opieki nad synem, iż zainteresowani korzystali z pomocy opiekunek, gdyż oboje byłych małżonków pracowało zawodowo. W małżeństwie zainteresowanych panował podział obowiązków - wnioskodawczyni np. chodziła do szkoły na wywiadówki, a uczestnik, co do zasady, odwoził syna do szkoły. Postępowanie dowodowe w sprawie w żadnej mierze nie wykazało, by uczestnik w sposób rażący i uporczywy nie przyczyniał się do powstawania majątku wspólnego stosownie do swych sił i możliwości - a właśnie tylko takie zachowanie (tj. o takim natężeniu złej woli) mogłoby stanowić podstawę dla ustalania nierównych udziałów w majątku wspólnym zainteresowanych. W postępowaniu nie było spornym, iż to wnioskodawczyni uzyskiwała wyższe wynagrodzenie za pracę, jednak sama taka okoliczność nie jest wystarczająca do tego, by uznać, że zasadnym jest ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Nadto wnioskodawczyni przez lata godziła się na taki stan rzeczy i nawet jeśli w niniejszym postępowaniu wskazywała, iż taka sytuacja jej przeszkadzała, nie wystąpiła wcześniej o ustanowienie rozdzielności majątkowej.

Z uwagi na powyższe Sąd oddalił wniosek W. S. o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Oдноśnie składu majątku wspólnego:

Zainteresowani zgodnie przyznali, że w skład ich majątku wspólnego wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego. Kredyt zaciągnięty na zakup mieszkania został spłacony w 2008r., a lokal został zbyty w czasie trwania postępowania za kwotę 274.000,-zł, a zatem w skład majątku objętego małżeńską wspólnością ustawową zainteresowanych wchodziły środki pieniężne w ww. kwocie pochodzące ze sprzedaży mieszkania. Odnośnie pozostałych składników majątku wspólnego, tj. ruchomości, zainteresowani ostatecznie zgodnie wnosili o zaniechanie ich podziału z uwagi na polubowne ustalenia pozasądowe w tym zakresie.

Odnośnie sposobu podziału majątku wspólnego:

Zgodnie z art. 211 k.c. regulującym sposoby zniesienia współwłasności, a stosowanym do podziału majątku wspólnego na podstawie art. 46 k.r.o. i art. 1035 k.c., w pierwszej kolejności, dzieląc majątek wspólny, sąd winien dokonać podziału fizycznego, który w odniesieniu do tego majątku polega przede wszystkim na przyznaniu określonych przedmiotów poszczególnym osobom uprawnionym oraz przyznaniu dopłaty w razie, gdyby jednej ze stron przypadły przedmioty majątkowe, których wartość przewyższa wartość przysługującego jej udziału. Rzecz, która nie daje się podzielić, może być przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współuprawnionych z obowiązkiem spłaty drugiego albo sprzedana stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego (art. 212 § 2 k.c.). Zainteresowani ostatecznie nie prowadzili sporu co do tego, komu mają przypaść ruchomości wchodzące w skład majątku wspólnego i zgodnie się nimi podzielili. Nadto w toku postępowania zainteresowani zbyli należący do nich lokal mieszkalny, tym samym podziałowi podlegały środki pieniężne uzyskane ze sprzedaży nieruchomości. Sąd dokonał podziału majątku wspólnego objętego wspólnością ustawową w ten sposób, że jako przedmiot wyłącznych uprawnień przyznał wnioskodawczyni i uczestnikowi kwoty po 137.000,-zł już znajdujące się w ich posiadaniu po sprzedaży wspólnego mieszkania.

Oдноśnie rozliczeń z tytułu nakładów:

Współwłaściciele winni ponosić wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną w stosunku do wielkości udziałów we współwłasności (art. 207 k.c.). Jeżeli z majątku wspólnego zaspokojony został wspólny dług małżonków (obciążający ich jako współdłużników) rozliczenie w ogóle nie wchodzi w rachubę. Brak jest wówczas podstaw do przyjęcia, iż

miał miejsce nakład z majątku odrębnego na wspólny. Jeżeli jednak dług dotyczący majątku wspólnego i obciążający oboje małżonków został spłacony z majątku odrębnego jednego z małżonków, to wówczas mamy do czynienia z nakładem z majątku odrębnego na majątek wspólny i rozliczenie winno nastąpić na podstawie art. 45 § 1 k.r.o. Żądanie rozliczenia nakładów w toku postępowania o podział majątku wspólnego jest samodzielnym roszczeniem, podlegającym rozpoznaniu na podstawie art. 567 § 1 k.p.c. Uwzględnienie zaś żądania rozliczenia winno znaleźć swój wyraz poprzez zasądzenie kwoty pieniężnej na rzecz osoby zgłaszającej dane roszczenie.

1. rozliczenie nakładów z majątku odrębnego wnioskodawczynie na majątek wspólny:

Wnioskodawczynie zgłosiła żądanie rozliczenia nakładów poniesionych z majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci zaciągnięcia przez wnioskodawczynię zobowiązania z umowy kredytu konsolidacyjnego przeznaczonego na jednorazową spłatę kredytów i pożyczek zaciągniętych przez nią wcześniej w czasie trwania małżeństwa, a z których to pozyskane środki były przeznaczane na wspólne cele, potrzeby rodziny, tj. na wydatki codzienne, wakacje, opłatę opiekunek i remonty. Nadto wnioskodawczynie wniosła o rozliczenie jej wkładu osobistego w wysokości 4,52% wartości mieszkania, który poniosła przy jego zakupie.

Odnośnie żądania rozliczenia nakładów w postaci jednorazowej spłaty wspólnych długów poprzez zaciągnięcie kredytu konsolidacyjnego uczestnik wskazywał, iż nie wiedział, że wnioskodawczynie w czasie trwania małżeństwa zaciąga zobowiązania w bankach. Sąd uznał niewiarygodność tych twierdzeń. Uczestnik miał dostęp do wspólnego konta, widział wyciągi z banków, a nadto, jak sam podawał, wnioskodawczynie informowała go o istniejących zadłużeniach. Fakt, iż umowy były zawierane przez wnioskodawczynię, wynikał z tego, iż osiągała ona wyższe zarobki niż uczestnik, w związku z czym uzyskanie przez nią kredytu było łatwiejsze. Sąd nadto dał wiarę zeznaniom wnioskodawczynie odnośnie wydatkowania pieniędzy pozyskanych z umów kredytów - w większości kart kredytowych - na potrzeby rodziny zainteresowanych, uznając za prawdziwe twierdzenia odnośnie stylu życia zainteresowanych. Na całkowitą kwotę kredytu konsolidacyjnego w wysokości 162.673,00 zł złożyły się kwoty: 1) 10.000,-zł tytułem potrzeb konsumpcyjnych kredytobiorcy, 2) kwoty przeznaczone na spłatę wcześniejszych zobowiązań finansowych, 3) kosztów kredytu w postaci: opłaty przygotowawczej w wysokości 8.171,63zł oraz jednorazowej opłaty z tytułu zwrotu kosztów ubezpieczenia na życie w wysokości 27.060,17zł. W związku z ustaleniem poczynionym przez Sąd, iż zobowiązania zaciągane przez wnioskodawczynię w trakcie trwania małżeństwa były przeznaczane na potrzeby rodziny, a poprzez umowę o kredyt konsolidacyjny i zaciągnięcie własnego zobowiązania z tej umowy wnioskodawczynie jednorazowo zwolniła uczestnika z solidarnej odpowiedzialności za zobowiązania z wcześniejszych kredytów (art. 30 k.r.o.), Sąd uznał żądanie regresowe (art. 376 k.c.) zwrotu nakładu na zaspokojenie wspólnych długów na częściowo zasadne. Wnioskodawczynie domagała się zasądzenia z tego tytułu od uczestnika kwoty 69.422,90zł. Po analizie przedmiotu kredytu konsolidacyjnego Sąd doszedł do przekonania, iż od kwoty udzielonego kredytu należy odliczyć kwotę 10.000,-zł przeznaczoną na potrzeby konsumpcyjne wnioskodawczynie oraz 27.060,17zł z tytułu jednorazowej opłaty z tytułu kosztów ubezpieczenia na życie, bowiem wnioskodawczynie nie wykazała w żaden sposób, by ubezpieczenie to dotyczyło uczestnika postępowania. W związku z powyższym Sąd z tytułu zwrotu nakładu z majątku osobistego wnioskodawczynie na majątek wspólny w postaci spłaty wspólnych długów zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 55.892,81zł (148.845,80zł - 27.060,17zł - 10.000,-zł / 2) i oddalił roszczenie w pozostałym zakresie.

Odnośnie żądania zwrotu wkładu wnioskodawczynie poczynionego na zakup wspólnego mieszkania w kwocie 11.164,40zł, tj. kwoty stanowiącej 4,52% wartości lokalu Sąd zauważył, że roszczenie to nie było kwestionowane co do zasady przez uczestnika, który jednak negował jego wysokość. Lokal został sprzedany za kwotę 274.000,-zł. Nakład poczyniony przez wnioskodawczynię z majątku osobistego przy zakupie lokalu wyniósł 4,52% jego wartości. Przenosząc ten udział procentowy na aktualną wartość mieszkania, uzyskuje się kwotę 12.384,80zł. Słusznie jednak uczestnik podkreślał, że wnioskodawczynie może dochodzić z tytułu zwrotu poczynionego nakładu jedynie połowy tej kwoty, bowiem nakład wnioskodawczynie czyniony był na majątek wspólny, w którym jej udział wynosił 1/2, rozliczeniu podlega zatem jedynie połowa kwoty przypadająca na udział uczestnika. Wobec powyższego na podstawie art. 45

§ 1 k.r.o. należało tytułem rozliczenia powyższego nakładu zasądzić na rzecz wnioskodawczyni od uczestnika kwotę 6.192,40zł, oddalając roszczenie wnioskodawczyni z tego tytułu w pozostałym zakresie.

2. rozliczenie nakładu z majątku odrębnego uczestnika na majątek wspólny:

Uczestnik domagał się rozliczenia w niniejszym postępowaniu nakładu dokonanego z jego majątku osobistego na majątek wspólny polegającego na przeznaczeniu na zakup mieszkania kwoty uzyskanej z likwidacji książeczki oszczędnościowej. Bezsportnym było, iż procentowa wartość tego nakładu wyniosła 15,67% ceny zakupu lokalu. Zatem wartość tego nakładu powinna być ustalona poprzez wyliczenie wartości 15,67% od aktualnej wartości wspomnianego lokalu. Zatem wartość nakładu wg uczestnika wynosi 21.467,90zł, zgodnie z wyliczeniem 274.000,-zł (bezsporna wartość lokalu) z 15,67% = 42.935,80; 42.935,80 zł : 2. Uczestnik domagał się zasądzenia ww. kwoty wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po doręczeniu uczestnikowi odpisu wniosku do dnia zapłaty. Zarówno wartość mieszkania, jak i procentowa wysokość nakładu były bezsporne, a zatem wniosek uczestnika był co do wysokości kwoty zasadny. W ocenie Sądu roszczenie co do zasądzenia odsetek ustawowych podlegało jednak weryfikacji. Uczestnik zgłosił niniejszy wniosek o rozliczenie nakładów w odpowiedzi na wniosek, brak było zatem podstaw o zasądzenie odsetek ustawowych od chwili doręczenia uczestnikowi odpisu wniosku, a może się od ich domagać dopiero od dnia doręczenia zawierającego żądanie zapłaty odpisu odpowiedzi na wniosek wnioskodawczyni. Z potwierdzenia nadania pocztowego wynika, iż odpowiedź na wniosek została nadana w dniu 29.02.2016r., a zatem należy przyjąć, że wnioskodawczyni pozostawała w opóźnieniu z zapłatą dopiero od 1.03.2016r. W związku z powyższym Sąd z tytułu zwrotu nakładu z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny w postaci środków z książeczki mieszkaniowej od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwotę 21.467,90zł wraz z ustawowymi odsetkami od 1.03.2016r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie, tj. co do roszczenia odsetkowego roszczenie z tego tytułu oddalił.

Odnośnie roszczenia o naprawienie szkody:

Uczestnik wniósł zasądzenie od wnioskodawczyni na jego rzecz kwoty 74.441,90zł wraz z ustawowymi odsetkami za czas opóźnienia od dnia następnego po doręczeniu uczestnikowi postępowania pisma z 24.09.2015r. do dnia zapłaty tytułem szkody uczestnika powstałej w związku z zaciąganiem przez wnioskodawczynię kredytami. Wobec ustalen status faktycznego i wyżej przedstawionych rozważań, Sąd stwierdził, iż brak jest podstaw, by roszczenie uczestnika w zakresie naprawienia szkody uznać za zasadne. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§ 2).W ocenie Sądu w niniejszym przypadku w ogóle nie można uznać, że do powstania szkody doszło. Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, który Sąd uznał za wiarygodny, uczestnik po pierwsze miał wiedzę i świadomość, że wnioskodawczyni zaciąga zobowiązania kredytowe. Pozyskane w ten sposób środki były przeznaczane na bieżące potrzeby rodziny czy też wspólne wakacje. Nadto ponownego podkreślenia wymaga, iż stroną niniejszych umów była wnioskodawczyni z uwagi na to, iż zarobki uczestnika były niższe i to jej łatwiej było je pozyskać. Tym samym nie ma podstaw by uznać, że uczestnik postępowania, jako osoba korzystająca z niniejszych środków, poniósł z tego tytułu jakąkolwiek szkodę. W związku z powyższym Sąd oddalił roszczenie uczestnika o zasądzenie od wnioskodawczyni z tytułu naprawienia szkody.

Odnośnie zasądzenia kwoty 11.766,35zł tytułem połowy uzyskanej przez wnioskodawczynię premii w 2014r.:

Uczestnik domagał się nadto zasądzenia od wnioskodawczyni na jego rzecz kwoty 11.766,35zł stanowiącej połowę pobranej 4.05.2015r. przez wnioskodawczynię premii za rok 2014 z ustawowymi odsetkami za czas opóźnienia od dnia następnego po doręczeniu uczestnikowi postępowania odpisu wniosku w sprawie do dnia zapłaty. Z wiarygodnych

zeznań wnioskodawczynie wynika iż, pieniądze otrzymane tytułem premii za 2014 rok zostały przez nią wykorzystane na spłatę wspólnych zobowiązań. Sąd uznał niniejsze twierdzenia za prawdziwe, biorąc pod uwagę sytuację finansową oraz wysokość zadłużenia. Tym samym, brak było podstaw, by uznać roszczenie uczestnika za zasadne. W związku z powyższym podlegało ono oddaleniu.

Odnosnie kosztów niniejszego postępowania:

Na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. Sąd obciążył kosztami sądowymi zainteresowanych w zakresie dotychczas przez nich poniesionym. Wprawdzie art. 520 § 2 k.p.c. przewiduje, iż „jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników”, to jednak w sprawach o podział majątku wspólnego nie ma sprzeczności interesów zainteresowanych, niezależnie od tego, jaki sposób podziału proponują i jakie wnioski składają w tym względzie (por. SN 19.11.2010r. I CZ 1/13, III CZ 47/10).

Apelację od powyższego postanowienia złożył uczestnik postępowania, zaskarżając je w punktach II. i VI. oraz zarzucając:

- w zakresie pkt II. – naruszenie art. 567 § 3 k.p.c. i art. 684 k.p.c. przez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności faktycznych mających wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a w konsekwencji pominięcie składnika majątku wspólnego w postaci środków zgromadzonych na rachunku bankowym wnioskodawczynie w (...) SA wg stanu na dzień 21.09.2015r. i tym samym nierozpoznanie istoty sprawy;
- w zakresie pkt VI. – sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego materiału dowodowego i wykroczenie poza przedmiotowy zakres sprawy.

W oparciu o te zarzuty uczestnik domagał się uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a ewentualnie zmiany postanowienia i rozliczenia pominiętych składników majątku wspólnego znajdujących się na rachunkach bankowych wnioskodawczynie oraz oddalenia jej roszczenia objętego pkt VI. postanowienia.

Wnioskodawczynie w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenia na swoją rzecz od uczestnika zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sadem II instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika postępowania zasługiwała na uwzględnienie jedynie w niewielkiej części.

Odnosnie do rozstrzygnięcia w pkt II. zaskarżonego postanowienia:

Nie można uznać, aby pominięcie w orzeczeniu dotyczącym podziału majątku wspólnego składnika czy też składników tego majątku oznaczało nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., uzasadniające automatycznie uchylecie tego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Za nierozpoznanie istoty sprawy uważa się w orzecznictwie zaniechanie rozpoznania materialnej podstawy żądania pozwu (mające wpływ na istnienie prawa powoda bądź kwalifikację całego stosunku prawnego), oddalenie powództwa na podstawie przesłanki unicestwiającej roszczenie, bez badania merytorycznie podstaw powództwa (np. z powodu braku legitymacji procesowej, uznania, że doszło do przedawnienia bądź upływu terminu zawitego albo też że powództwo jest przedwczesne) czy rozstrzygnięcie o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej bądź o innym przedmiocie niż zgłoszone w pozwie, a także pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego mogących doprowadzić do unicestwienia roszczenia (np. zarzutu potrącenia, zarzutu nieważności umowy). Tego rodzaju uchybień nie dopuścił się z pewnością Sąd I instancji w rozpoznawanym przypadku. Nie było z kolei żadnych przeszkód, zwłaszcza

w świetle art. 382 k.p.c., aby pewne dodatkowe ustalenia faktyczne zostały poczynione przez Sąd Okręgowy w oparciu o materiał dowodowy zebrany w postępowaniu apelacyjnym.

Rację ma uczestnik wskazując w apelacji – z powołaniem na art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. – że sąd ma obowiązek ustalić z urzędu skład i wartość majątku wspólnego. Oczywiście nie jest to obowiązek nieograniczony w tym sensie, że – jak się przyjmuje – polega on na tym, że sąd, w dążeniu do zakończenia podziału majątku w jednym postępowaniu, powinien zwrócić uwagę małżonków na potrzebę wskazania całego majątku podlegającego podziałowi oraz że nie jest związany wnioskami małżonków, jeżeli z oświadczeń ich wyniknie, że istnieje inny jeszcze majątek wspólny wymagający podziału. Przepis ten nie daje natomiast sądowi uprawnień do prowadzenia z urzędu dochodzeń, czy i jaki istnieje inny wspólny majątek (por. postanowienia SN: z 18.01.1968r., III CR 97/67, publ. OSN 1968/10/169 czy z 14.07.1983r., IV CR 282/83). Z uwagi na ustawowo określony zakres działania sądu, na uczestnikach postępowania – o ile zwracali uwagę na istnienie określonych składników majątkowych – nie spoczywa obowiązek podejmowania dodatkowo czynności z art. 162 k.p.c. i zwracania sądowi uwagi na ewentualne uchybienia procesowe polegające na nieprzeprowadzeniu w odpowiednim zakresie postępowania dowodowego (jak zakładała wnioskodawczyni w odpowiedzi na apelację), choć można oczywiście oczekiwać, że uczestnicy wykażą się postawą aktywną i przypomną o takiej konieczności, gdyby umknęło to sądowi. Dodatkowo wypada zwrócić uwagę, że uczestnik nie jest konsekwentny, gdyż domagał się w apelacji rozliczenia pominiętych składników majątku wspólnego w postaci środków znajdujących się na rachunku bankowym należącym do wnioskodawczyni, a jednocześnie całkowicie pomijał, że – jak ustalił Sąd I instancji – również on sam założył w listopadzie 2014r. rachunek bankowy w (...) SA, na który zlecił przelewanie swojego wynagrodzenia za pracę, przy czym na dzień ustania wspólności majątkowej (21.09.2015r.) na rachunku tym znajdowały się środki w wysokości 380,45zł.

W niniejszej sprawie uczestnik w odpowiedzi na wniosek (k.228) podniósł, że oprócz tego, że strony posiadały wspólny rachunek bankowy w (...) SA, wnioskodawczyni założyła w tym banku własne konto o nr (...), którego stan na datę 21.09.2015r. powinna ujawnić i wykazać stosownymi dowodami źródłowymi. Takie dowody nie zostały przedłożone w postępowaniu przed Sadem I instancji, natomiast do odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni dołączyła dokument elektroniczny w postaci potwierdzenia salda rachunku o numerze wskazywanym przez uczestnika, z którego wynika, że na tym rachunku w dniu 21.09.2015r. zgromadzone były środki pieniężne w kwocie 4.508,01zł (k.527). Dokument ten (sporządzony na podstawie art. 7 Prawa bankowego i nie wymagający stempla oraz podpisu, który na gruncie prawa procesowego uznaje się – na równi z oświadczeniem utrwalonym za pomocą pisma na nośniku tradycyjnym, papierze – za dokument w rozumieniu art. 245 k.p.c., por. np. postanowienie SN z 11.03.2004r., V CZ 12/04) Sąd Okręgowy uznał za wiarygodny i niebudzący zastrzeżeń, a w konsekwencji mogący stanowić podstawę ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Jak zatem z powyższego wynika, na dzień ustania wspólności oboje uczestnicy dysponowali składnikami majątku wspólnego w postaci środków pieniężnych zdeponowanych na prowadzonych dla nich rachunkach bankowych; wnioskodawczyni kwotą 4.508,01zł, zaś uczestnik kwotą 380,45zł, przy czym nie jest spore, że były to środki pochodzące z wynagrodzeń za pracę uzyskanych przez małżonków (art. 31 § 2 pkt 1 k.r.o., gdyż żadne z małżonków nie uzyskiwało wpływów na rachunek z innych źródeł niż dochody ze stosunku pracy oraz środki z kredytów i pożyczek). Nie oznacza to jednak, że składniki te powinny zostać ujęte w postanowieniu dokonującym podziału majątku wspólnego.

Jako utrwalony w orzecznictwie należy bowiem uznać pogląd, że orzeczenie działowe może obejmować tylko takie składniki majątkowe, które należały do majątku wspólnego w chwili ustania wspólności ustawowej i które istnieją (są w posiadaniu jednego lub drugiego małżonka) w chwili dokonywania podziału (ewentualnie surogat wspólnie zbytego składnika w postaci uzyskanej ceny, por. postanowienie SN z 26.10.2017r., II CSK 883/16). Przy dokonywaniu podziału nie uwzględnia się natomiast tych wspólnych składników majątkowych, które w czasie trwania wspólności ustawowej lub po jej ustaniu zostały zużyte zgodnie z prawem. Uwzględnia się z kolei – ale tylko w ramach rozliczeń – składniki majątkowe, które zostały bezprawnie zbyte, zniszczone, zużyte lub roztrwonione przez jedno z małżonków. Roszczenie z tego tytułu traktuje się analogicznie jak roszczenie z tytułu zwrotu wydatków z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków, dopuszcza się także inne podstawy rozliczeń, np. art. 415 k.c. (tak również Sąd

Najwyższy np. w: postanowieniu z 19.06.2009r., V CSK 485/08; postanowieniu z 21.03.1977r., III CRN 31/77, publ. OSN 1977/12/243; orzeczeniu z 18.08.1958r., I CR 547/58, publ. OSNCK 1959/2/59). Jako zużycie zgodne z prawem można przy tym traktować rozdysponowanie danymi przedmiotami majątkowymi za zgodą drugiego małżonka (art. 36 § 1 k.r.o., art. 37 § 1 k.r.o. – w trakcie trwania wspólności, art. 199 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 1036 k.c. oraz art. 46 k.r.o. – po ustaniu wspólności), względnie na zaspokojenie zwykłych potrzeb rodziny lub potrzeb jednego z małżonków, spłatę wspólnych zobowiązań czy też nakłady na wspólny majątek (art. 23 k.r.o., art. 27 k.r.o., art. 36 § 2 k.r.o., art. 36¹ § 1 k.r.o. – w trakcie trwania wspólności, art. 199 k.c., art. 201 k.c. i art. 207 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 1036 k.c. oraz art. 46 k.r.o. – po ustaniu wspólności).

Uczestniczka w odpowiedzi na apelację twierdziła, że środki, które wpływały na jej rachunek bankowy z tytułu wynagrodzenia, zużywała na bieżąco na pokrycie kosztów utrzymania własnego oraz syna stron i analogicznie uczestnik środkami na swoim rachunku dysponował na własne potrzeby. Twierdzeniom tym uczestnik nie przeczył, w związku z czym można było uznać je za przyznane (art. 230 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), zwłaszcza wobec materiału sprawy, z którego jednoznacznie wynika, że również w trakcie wspólnego pożycia małżonkowie zużywali całość uzyskiwanych dochodów, a nawet zadłużali się na zaspokojenie potrzeb rodziny, tak że przez 13 lat trwania związku nie zdołali zgromadzić żadnych oszczędności, a jednym istotnym składnikiem ich majątku było mieszkanie spółdzielcze, zakupione m.in. dzięki środkom pozyskanym z likwidacji książeczek mieszkaniowych oraz zaciągnięciu kredytu. Sąd Okręgowy doszedł więc do przekonania, że środki pieniężne istniejące w chwili ustania wspólności obie strony zużyły później na zaspokojenie bieżących potrzeb konsumpcyjnych, co wyklucza ich ujęcie w postanowieniu orzekającym o podziale majątku wspólnego.

Odnośnie do rozstrzygnięcia w pkt VI. zaskarżonego postanowienia:

W apelacji uczestnika nie zostały w sposób wyraźny zakwestionowane ustalenia Sądu I instancji co do przeznaczenia przez małżonków środków uzyskanych z regularnie zaciąganych przez wnioskodawczynię kredytów i pożyczek (w tym z wykorzystania kart kredytowych), a także wiedzy uczestnika o tych zobowiązaniach, oparte na analizie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie zaś tylko na zeznaniach wnioskodawczyni (jak sugerowano w apelacji). Warto przy tym zaznaczyć, że na dołączonej do akt umowie z dnia 30.03.2008r. o przyznanie limitu kredytowego i wydanie karty kredytowej, zawartej przez wnioskodawczynię z (...) SA we W., znajduje się podpis uczestnika jako użytkownika dodatkowej karty kredytowej. Z materiału sprawy wynika ponadto, że przyznawane wnioskodawczyni przez poszczególne banki środki przelewane były na wspólny rachunek małżonków prowadzony w (...) SA (k. 407,463,465,466,469), do którego – co ustalił Sąd I instancji – uczestnik miał wgląd (w oparciu o wyciągi przychodzące na adres wspólnego mieszkania oraz przy pomocy bankowości internetowej) i dostęp (każde z małżonków miała własną kartę bankomatową). Skoro zaś pieniądze pożyczkowe były – jak zostało to ustalone – na wyjazdy zagraniczne, zapłatę opiekunkom dziecka, remonty oraz koszty życia codziennego, to nie może budzić zastrzeżeń dokonana ich kwalifikacja prawna jako zobowiązań zaciągane w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny, za które małżonkowie na podstawie art. 30 § 1 k.r.o. odpowiedzialni są solidarnie (w apelacji nie zgłoszono zresztą zarzutu naruszenia tego przepisu, a wypada dodać, że doktryna do „zwykłych potrzeb rodziny” zalicza: przeciętne, powtarzające się potrzeby w zakresie mieszkania, energii elektrycznej, ogrzewania, żywności, odzieży, ochrony zdrowia, nieluksusowych rozrywek, wypoczynku, wychowania dzieci itd.).

Uczestnik skupił się w apelacji na wykazywaniu, że w świetle zasad doświadczenia życiowego na zaspokojenie zwykłych potrzeb rodziny w rozumieniu art. 30 § 1 k.r.o., w tym również rozrywki czy wyjazdy wakacyjne, wystarczające były zarobki małżonków, zaś zaciąganie zobowiązań kredytowych przez wnioskodawczynię stanowiło jego zdaniem przejaw rozrzutności i niegospodarności. Uczestnik zajmując takie stanowisko wskazywał jednak na zarobki małżonków w okresie od 2008r., gdy tymczasem np. w 2001r. łączny ich dochód wynosił ok. 2.900,-zł netto miesięcznie, w 2013r. – ok. 3.200,-zł, w 2006r. – ok. 5.000,-zł, co nie stanowiło sumy nadmiernie wysokiej, zważywszy na styl życia rodziny (odpłatna opieka nad dzieckiem, zagraniczne wyjazdy, zakup i wyposażenie mieszkania). Wiarygodne jest zatem twierdzenie wnioskodawczyni, że finansowanie tego stylu życia następowało w znacznej mierze z kredytów i pożyczek, z których wnioskodawczyni korzystała już od 2000r. Uczestnik nie może aktualnie zasłaniać się zarzutem,

że zobowiązania zaciągnięte zostały „bez jego udziału”. Z ustaleń Sądu I instancji oraz materiału sprawy wynika, że w swoim małżeństwie uczestnicy przyjęli podział ról, zgodnie z którym to wnioskodawczyni zajmowała się sprawami finansowymi, zaś uczestnik nie interesował się szczegółowo źródłem pokrycia potrzeb rodziny, natomiast nie zwalania go to od odpowiedzialności z art. 30 § 1 k.r.o., zawłaszcza że korzystał przecież z wszelkich środków znajdujących się na wspólnym rachunku, nie zaś tylko z dochodów z wynagrodzenia za pracę.

W apelacji – nawiązując do art. 686 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. (który umożliwia rozstrzygnięcie w postępowaniu działowym o roszczeniach z tytułu spłaconych długów obciążających oboje małżonków), a także do art. 45 k.r.o. i art. 376 § 1 k.c., które jako podstawę swego rozstrzygnięcia wskazał Sąd I instancji – zarzucono, że nie zostało udowodnione, aby wnioskodawczyni po ustaniu wspólności majątkowej dokonała spłaty kredytu konsolidacyjnego zaciągniętego w dniu 24.08.2015r. z przeznaczeniem na uregulowanie wcześniejszych zobowiązań, za które oboje małżonkowie ponosili odpowiedzialność solidarną. W konsekwencji uczestnik wywodził, że Sąd I Instancji dokonał „fikcyjnego podziału nadal istniejącego długu”, który będzie dopiero spłacony przez wnioskodawczynię w ratach, co jest niedopuszczalne w świetle przywołanych przepisów, odnoszących się do rozliczeń długów już spłaconych. Uwagi apelacji były o tyle trafne, że skoro wnioskodawczyni zawarła umowę o kredyt konsolidacyjny w dniu 24.08.2015r., to uzyskane w ten sposób środki, zgodnie z art. 31 § 1 k.r.o., weszły do majątku wspólnego, i jeszcze przed ustaniem wspólności (co nastąpiło w dniu 22.09.2015r.) przeznaczone zostały na spłatę wcześniejszych, wspólnych długów (k.307-309,311). Jak podkreślił sam Sąd I instancji, jeżeli z majątku wspólnego zaspokojony został wspólny dług małżonków (obciążający ich jako współdłużników), rozliczenie w ogóle nie wchodzi w rachubę.

Oznacza to, że podstawę rozliczeń mogło stanowić ustalenie, że kredyt konsolidacyjny został spłacony przez wnioskodawczynię po ustaniu wspólności, a więc z jej majątku osobistego. Tylko w takim wypadku wchodziło bowiem w grę zastosowanie art. 45 § 1 k.r.o. Na tle tego przepisu uznaje się, że jeżeli dług dotyczący majątku wspólnego i obciążający oboje małżonków został spłacony z majątku osobistego jednego z małżonków (a więc np. w okresie pomiędzy ustaniem wspólności a podziałem majątku), to tak spłacona należność przestaje być długiem i przekształca się w roszczenie o zwrot nakładów podlegające rozliczeniu na podstawie art. 45 k.r.o. – na rzecz tego małżonka, który dokonał zapłaty (por. postanowienie SN z 5.12.1976r., III CRN 194/78, publ. OSN 1979/11/207). Sąd I instancji ustalił jedynie, że wnioskodawczyni spłaca kredyt konsolidacyjny w miesięcznych ratach, począwszy od października 2015r., które to ustalenie było niewystarczające dla zastosowania art. 45 § 1 k.r.o., skoro jako podstawę rozliczeń w zaskarżonym postanowieniu Sąd przyjął niemal całą kwotę kredytu, którego termin spłaty przypadał – zgodnie z umową – na 5.02.2024r. (k.45). Do odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni dołączyła natomiast dokument w postaci Opinii bankowej z dnia 5.07.2017r., w której (...)SA w W. podał, że umowa o kredy konsolidacyjny została zamknięta w dniu 17.05.2016r. (k.526). Dokument ten był zdaniem Sądu Okręgowego wiarygodny, a w konsekwencji mógł stanowić podstawę do przyjęcia, że wnioskodawczyni już w dacie orzekania przez Sąd I instancji dokonała spłaty całości kredytu konsolidacyjnego.

W apelacji słusznie wytknięto niespójność stanowiska Sądu I instancji w zakresie wysokości tego kredytu; kwota kredytu 162.673,-zł wskazana w ustaleniach faktycznych musi być natomiast rozpatrywana w kategorii omyłki, skoro do wyliczeń Sąd przyjął 148.845,80zł i taka właśnie kwota jasno wynika z § 1 umowy z dnia 24.08.2015r. (k.37; kwota 162.673,-zł została natomiast wskazana w umowie jako całkowita kwota zadłużenia z tytułu zaciągniętych pożyczek i kredytów – k.36). Sąd I instancji uznał, że przy rozliczeniach między stronami nie powinno się uwzględniać – z kwoty kredytu wynoszącej 148.845,80zł – pozycji obejmujących 10.000,-zł przeznaczone na potrzeby konsumpcyjne kredytobiorcy oraz 27.060,17zł z tytułu pobranej przez bank jednorazowej opłaty związanej z kosztami ubezpieczenia na życie. Stanowisko to jest o tyle nieprawidłowe, że w rzeczywistości jako nakład z majątku osobistego wnioskodawczyni na majątek wspólny można traktować jedynie tę część kredytu, która została bezpośrednio przeznaczona na spłatę zobowiązań, za które małżonkowie ponosili solidarną odpowiedzialność. Jest tak dlatego, że zaciągnięcie kredytu konsolidacyjnego przez wnioskodawczynię nie może być kwalifikowane jako zobowiązanie zaciągnięte „w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny” w rozumieniu art. 30 § 1 k.r.o. Umowę wnioskodawczyni zawarła kilka dni przed zapadnięciem wyroku rozwodowego, gdy faktem był już całkowity i trwały rozkład pożycia (art. 56 § 1 k.r.o.), a jej celem nie było zaspokojenie normalnych, codziennych

potrzeb rodziny, lecz – co sama podkreślała we wniosku – spłata wcześniejszych zobowiązań obciążających oboje małżonków. Uczestnika nie może zatem obciążać koszt kredytu, skoro nie był stroną umowy ani nie ponosił solidarnej odpowiedzialności za zaciągnięte zobowiązanie. Z ustaleń Sądu I instancji oraz materiału sprawy (dokumenty k.307-311) wynika, że z uzyskanego kredytu konsolidacyjnego (z którego środki weszły do majątku wspólnego) wnioskodawczyni przeznaczyła 103.614,-zł na spłatę uprzednich zobowiązań z tytułu kredytów i kart kredytowych. Oznacza to, że po spłaceniu przez nią kredytu konsolidacyjnego przysługiwało jej w stosunku do uczestnika roszczenie z art. 45 § 1 k.r.o. w zw. z art. 43 § 1 k.r.o. w wysokości 51.807,-zł.

W tym stanie rzeczy i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie w pkt VI. przez obniżenie zasądzonej tam kwoty do 51.807,-zł. W pozostałej części Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) oddalił natomiast apelację uczestnika jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł stosownie do art. 520 § 1 k.p.c., nie dostrzegając przesłanek – w postaci sprzeczności interesów czy też różnego stopnia zainteresowania w wyniku postępowania – do odstąpienia od reguły ustanowionej w tym przepisie.

/-/ Anna Paszyńska-Michałowska /-/ Michał Wysocki /-/ Joanna Andrzejak-Kruk